



**Zachodnia Izba
Przemysłowo-Handlowa**

G O R Z Ó W W I E L K O P O L S K I

Stanowisko

Zachodniej Izby Przemysłowo – Handlowej

w Gorzowie Wlkp.

**w sprawie: swobody świadczenia usług i przepływu
pracowników.**

I. Obecny stan rynku pracy w Polsce i otwarcie rynku pracy i usług w Unii Europejskiej.

Dążenie do pełnego otwarcia rynków pracy w krajach Unii Europejskiej jest w pełni uzasadnione i doprowadzi do lepszych relacji ekonomicznych w całej Unii i im wcześniej nastąpi takie otwarcie tym szybciej te efekty nastąpią. Swobodny przepływ pracowników, ale także usług da możliwość lepszego wykorzystania zasobów kapitałowych, surowcowych, potencjału produkcyjnego, ale także ludzkiego. Przepływ pracowników z rejonów Europy, gdzie występuje bezrobocie, do krajów, gdzie występuje brak siły roboczej jest konieczny i w pełni uzasadniony. Niestety głosy przedsiębiorców polskich, szczególnie z zachodnich regionów przygranicznych, świadczą coraz bardziej, że publikowana skala bezrobocia jest bardziej statystyczna niż faktyczna. Można wskazać obszary, gdzie występuje już brak osób chętnych podejmować pracę, mimo, że mają status bezrobotnego. Stan, w którym osoby bezrobotne mają opłacone przez budżet państwa ubezpieczenie jest dla nich satysfakcjonujący, a resztę zarobków uzyskują w szarej strefie i nie chcą uczestniczyć w wypracowaniu składek ZUS przeznaczanych na stare emerytury i renty. To obciążenie ponoszą przedsiębiorstwa (pracownicy) pracujący legalnie i w kraju. Być może rejestrację osób w celach uzyskania ubezpieczenia społecznego powinny przejąć inne instytucje np: Narodowy Fundusz Zdrowia, a Urząd Pracy powinien rejestrować tylko te osoby, które chcą podjąć pracę. Takie rozwiązanie dałoby rzeczywisty obraz bezrobocia. Polskie przedsiębiorstwa ponoszą „polskie” koszty działalności, w szczególności wysokie koszty pracy (mimo, że płace bezpośrednie są znacznie niższe niż pracowników w krajach Europy Zachodniej).

II. Konsekwencje wprowadzenia zmian w wybranych segmentach gospodarki.

Wprowadzenie swobód tylko w wybranych segmentach gospodarki, np.: swobodny przepływ pracowników spowoduje dużą nierównowagę w funkcjonowaniu firm „polskich” i państw „starej

Unii”, gdyż dla polskich firm koszty i warunki tego funkcjonowania pozostaną „polskie”, a płace bezpośrednio zaczną się wyrównywać, gdyż presja wzrostu zarobków naszych pracowników w sytuacji możliwości swobodnego podjęcia pracy w firmie za granicą będzie bardzo duża.

Nie jest też prawdą, że to dla bezrobotnych są otwierane zachodnie rynki pracy. Bezrobotni, którzy na naszym rynku nie radzą sobie nie są tymi, którzy w dużej mierze wyjeżdżają do pracy za granicą. To pracownicy naszych firm posiadający najwyższe umiejętności /i to ci najbardziej przedsiębiorczy/ są osobami, które najczęściej wyjeżdżają do krajów zachodnich, czy skandynawskich. W rezultacie na lokalnym rynku powstaje brak wykwalifikowanej siły roboczej. Uzupełnienie tego braku jest zarówno kosztowne jak i czasochłonne, a ponadto nie daje żadnej gwarancji skuteczności, ponieważ i nowo przygotowani fachowcy nie pozostaną długo na miejscu. W pewnym sensie stajemy się zapleczem szkoleniowym dla pracodawców zagranicznych.

Nasze przedsiębiorstwa chcąc dalej funkcjonować muszą uzupełniać braki poprzez zatrudnienie nowych pracowników, w początkowych okresach pracy mniej wydajnych, a stosunek pracy rozpoczynać od przyuczania ich do zawodu. Taki kierunek zmian na rynku pracy stawia naszych przedsiębiorców w sytuacji znacznie gorszej niż konkurujące z nimi firmy zachodnie.

III. Konieczność podjęcia działań rekompensujących przedsiębiorstwom odpływ wykwalifikowanej kadry pracowniczej.

W celu stworzenia szans na skuteczne konkurowanie polskich firm na rynkach światowych niezbędne jest:

- a. Zapewnienie okresu na dostosowanie naszych firm do warunków wysokich płac bezpośrednich, w szczególności dającego czas na pozyskanie potrzebnych kapitałów na dokonanie inwestycji w wyposażenie, niezbędne do uzyskiwania wysokiej jakości.
- b. Dostęp do środków finansowych pomocowych, bądź innych niezbędnych do podniesienia poziomu technicznego.
- c. Dostęp do tańszej siły roboczej (np.: z państw Europy wschodniej) pozwalającej utrzymać koszty pracy na konkurencyjnym poziomie.

- d. Dokonanie zmian w systemie oświaty, który w zdecydowanie większym stopniu przejmie kształcenie zawodowe, bądź w znacznym stopniu zrekompensuje przedsiębiorstwom koszty szkolenia nowych pracowników, którzy wypełnią luki po zwalnianych się pracownikach.

Zwracamy się do organizacji i instytucji żywo zainteresowanych kondycją rodzimych firm o poparcie naszego stanowiska i doprowadzenie do wymuszenia zmian w polskich przepisach dających szansę konkurowania w światowej gospodarce rynkowej.

Zwracamy się do Rządu RP oraz Parlamentu o takie zmiany legislacyjne, które dadzą nam możliwości utrzymania kosztów na konkurencyjnym poziomie.